

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 października 2020 r.
sprawy **C. N.**,
skazanego z art. 299 § 5 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 30 kwietnia 2018 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

C. N.. został oskarżony o to, że:

1. w czasie od 13 marca 2017 r. do 29 marca 2017 r. w S., Z., Ł. i Ł. w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając jako sprawca kierowniczy, wspólnie i w porozumieniu z M. O. i B. P., środki płatnicze w kwocie 5 670,00 USD, o równowartości 23 103,55 PLN, pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmy A. LLC w postaci tych pieniędzy poprzez wprowadzenie w błąd co do numeru rachunku bankowego

jej kontrahenta i spowodowania przelania pieniędzy na niewłaściwy rachunek bankowy, przyjął na prowadzony w I Oddziale Banku (...) S.A. w S. na nazwisko B. P. rachunek bankowy numer (...), a następnie dokonał ich transferu na kolejny prowadzony przez Bank (...) S.A. na jego nazwisko rachunek bankowy nr (...), używał ich przy dokonywaniu płatności elektronicznych oraz przyjął w gotówce wypłaconej przez B. P. i M. O., tj, o czyn z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

2. w czasie od 29 marca 2017 r. do 7 kwietnia 2017 r. w K., S., S., P., Z. i Ł., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając jako sprawca kierowniczy, wspólnie i w porozumieniu z M. O. i A. P., środki płatnicze w kwocie 50 000,00 Euro, o równowartości 211 800,00 PLN pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmy B. w postaci tych pieniędzy poprzez wprowadzenie w błąd co do numeru rachunku bankowego jej kontrahenta i spowodowanie przelania pieniędzy na niewłaściwy rachunek bankowy, przyjął na prowadzony w I Oddziale Banku (...) S w S. na nazwisko A. P. rachunek bankowy numer (...) po czym dokonał ich transferów pomiędzy kolejnymi prowadzonymi przez Bank (...) SA na jej nazwisko rachunkami bankowymi nr (...), nr (...), używał przy dokonywaniu płatności elektronicznych oraz wpłacone w gotówce przez A. P. przyjął za pośrednictwem M. O., osiągając znaczną korzyść majątkową, tj, o czyn z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 i 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2018 r., sygn. III K (...), Sąd Okręgowy w K. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, eliminując stwierdzenie „działając jako sprawca kierowniczy” oraz ustalił, że działał on w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi oraz ustalonymi osobami prawomocnie skazanymi wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 02 lutego 2018 r. w sprawie o sygn. akt III K (...) i czyny te zakwalifikował jako ciąg przestępstw z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 6 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 91 § 1 k.k., wymierzając karę 3 lat

pozbawienia wolności; na podstawie art. 299 § 7 k.k. orzekł zwrot pokrzywdzonym — firmie A. LLC kwoty 21 910,40 zł, firmie B. - kwoty 194 986,81 zł.; orzekł w przedmiocie zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet kary oraz w przedmiocie kosztów.

Od powyższego wyroku obrońca oskarżonego wniósł apelację, podnosząc szereg naruszeń przepisów prawa procesowego, tj.: art. 4, 7, 344a § 1, 424 § 1, 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., a także obrazę prawa materialnego – art. 299 § 7 k.k., 60 § 3 k.k., 12 k.k., a nadto błąd w ustaleniach faktycznych, wnosząc w konsekwencji o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 30 października 2019 r., sygn. II AKa (...) Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu z pkt I słowa: „osiągając znaczną korzyść majątkową”; wyeliminował z podstawy prawnej skazania zwrot: „w zw. z art. 299 § 6 kk”; obniżył orzeczoną karę pozbawienia wolności do 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności; uchylił rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 299 § 7 k.k., utrzymując wyrok w pozostałym zakresie w mocy.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa poprzez błędne, nie uwzględniające zasady orzekania wynikającej z treści art. 7 k.p.k., rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przejawiające się w:

1. nieprawidłowym rozważeniu zarzutu podniesionego w apelacji dotyczącego naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia Sądu I instancji, a to art. 344a § 1 k.p.k. oraz zarzutu naruszenia prawa materialnego poprzez zaniechanie zastosowania obligatoryjnej instytucji czynu ciągłego opisanej przepisem art. 12 k.k. bądź art. 91 k.k.;
2. braku uniewinnienia skazanego z uwagi na naruszenie przez Sąd I instancji art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez to, iż Sąd I instancji nie dokonał pełnego opisu przypisanych skazanemu czynów, a jedynie odwołał się do przytoczonego opisu i kwalifikacji prawnej czynów z części wstępnej, a więc z części odnoszącej się do sformułowanych wobec skazanego zarzutów co z

uwagi na ilość dokonanych zmian oraz ich redakcję prowadzi do wniosku, iż w istocie nie wiadomo jaki faktycznie skazanemu został przypisany czyn czy też czyny (także w wyniku kolejnych modyfikacji dokonanych przez Sąd II instancji) jak również, jak nie przede wszystkim, iż opisy te nie zawierają wszystkich znamion przypisanych skazanemu przestępstw a to, poprzez brak wskazania, iż zachowanie skazanego zmierzało do udaremnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia albo wykrycie, zajęcie lub orzeczenie przepadku określonych w art. 299 § 1 kk składników majątkowych;

3. nieprawidłowym rozważeniu zarzutu podniesionego w apelacji dotyczącego obrazy przepisów prawa materialnego poprzez brak zastosowania dyspozycji i art. 60 § 3 k.k. wobec skazanego;
4. nieprawidłowym rozważeniu zarzutu podniesionego w apelacji dotyczącego naruszenia przepisów postępowania, mającego wpływ na wydane przez Sąd I instancji orzeczenie, tj. art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. poprzez bezpodstawne i wadliwe merytorycznie oddalenie wniosków dowodowych obrony;
5. nieprawidłowym rozważeniu zarzutu podniesionego w apelacji dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na treść wydanego orzeczenia Sądu I instancji, poprzez uznanie, że C. N. dopuścił przestępstwa kwalifikowanego z art. 299 k.k., podczas gdy ujawnione okoliczności zdarzenia oraz możliwe do zebrania w sprawie materiał dowodowy dawały możliwość dokonania ustaleń faktycznych, zgodnych ze stanem rzeczywistym oraz wersją wydarzeń przedstawioną przez skazanego a zatem ustaleń co do braku popełnienia przez przezeń przestępstwa z art. 299 k.k., a ewentualnie jedynie zrealizowanie znamion czynu z art. 292 k.k.

W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podzielić należało stanowisko wyrażone w odpowiedzi na kasację co do oczywistej bezzasadności złożonego środka zaskarżenia. Mając na uwadze to, że

autor kasacji powielił w niej zarzuty apelacyjne należało poczynić kilka ogólnych uwag odnośnie dopuszczalności kasacji w takiej właśnie formule. Powielenie zarzutów kierowanych w środku odwoławczym wobec orzeczenia sądu I instancji jest dopuszczalne kasacyjnie pod warunkiem wykazania, że kontrola odwoławcza nie została przeprowadzona rzetelnie i rażąco oraz w sposób mogący mieć nie jakikolwiek, lecz istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.), naruszała ustawowo zdefiniowane reguły (art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k.). Mogłoby to nastąpić w sytuacji, w której zarzuty nie zostały poddane kontroli i doszło w ten sposób do tzw. efektu przeniesienia uchybienia do orzeczenia drugoinstancyjnego lub ich badanie nie realizowało wskazanych powyżej ustawowych standardów, pociągając za sobą konsekwencje określone w art. 523 § 1 k.p.k.

Miarą jakości kontroli odwoławczej nie jest niezadowolenie strony z jej wyniku, do czego w istocie nadzwyczajny środek zaskarżenia w przedmiotowej sprawie został sprowadzony. O dochowaniu przez Sąd II instancji powyższych reguł ustawowych, gwarantujących prawidłowe rozpoznanie apelacji i realizujących tym samym prawo strony do rzetelnego procesu, przekonuje treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, która dowodzi, że żadne ze sformułowanych uchybień w realiach niniejszej sprawy nie miało miejsca, a powtórzenie w nieco przeredagowanej formie tej części zarzutów apelacyjnych, która nie spotkała się aprobatą, miało na celu zainicjowanie niedopuszczalnej na tym etapie postępowania ponownej instancyjnej weryfikacji wyroku skazującego, wbrew jednoznacznej treści art. 519 k.p.k.

Nominalne określenie zarzutów kasacyjnych wprowadzie tego nie potwierdza, bo wskazywały one na naruszenie art. 7 k.p.k., art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., mające polegać na nieprawidłowym rozważeniu zarzutów apelacyjnych i zaniechaniu stosownych korekt orzeczenia z urzędu. Jak już wskazano wyżej, owa nieprawidłowość nie może wszelako wynikać jedynie z prezentowania odmiennych zapatrywań na ocenę okoliczności sprawy, wyartykułowanych już w apelacji i należycie zbadanych. Należy w przedstawianym sposobie rozumowania Sądu II instancji wykazać naruszenie reguł swobodnej oceny, obrazę prawa materialnego, procesowego albo inne uchybienie wpisujące się w ramy określone art. 523 § 1 k.p.k., czemu rozpoznana kasacja nie sprostала.

W świetle powyższych okoliczności omówienie rozbudowanych zarzutów kasacyjnych mogło nastąpić jedynie z perspektywy sformułowanego na ich wstępie naruszenia reguł prawidłowej kontroli, gdyż badanie ich w szerszym merytorycznym zakresie, stanowiłoby wkroczenie przez Sąd kasacyjny w materię objętą zakresem kognicji Sądu odwoławczego.

W odniesieniu do wskazywanych przez obronę w toku postępowania braków, Sąd II instancji podniósł, że okoliczności powołane w apelacji nie należą do kręgu przesłanek z art. 344a § 1 k.p.k. przytaczając argumenty przemawiające za taką oceną (s. 5-6 uzasadnienia). Materiał dowodowy, którym dysponował Sąd I instancji był kompletny i stwarzał podstawy do wydania orzeczenia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Nie jest natomiast rolą sądu uzupełnianie akt sprawy o inne materiały, stanowiące ewentualną podstawę postawienia oskarżonemu innych zarzutów w sytuacji, w której organ oskarżycielski uznał, że wystąpiły realne przeszkody określone w art. 34 § 3 k.p.k., uniemożliwiające łączne rozpoznanie spraw obejmujących szerszy zakres działalności przestępczej skazanego.

Stanowisko obrony co do konieczności łącznego rozpoznania wszystkich spraw skazanego, *notabene* pozbawione konsekwencji z uwagi na twierdzenie, że w odniesieniu do działań objętych wieloma postępowaniami (jeszcze nawet bez poznania ich wyników) zastosować należy instytucję określoną w art. 12 k.k. albo w art. 91 § 1 k.k., także nie zostało poza zakresem kontroli (s. 15-16 uzasadnienia), której wadliwości kasacja nie dowiodła. Słusznie podniósł autor odpowiedzi na kasację, podobnie jak Sąd Apelacyjny, że specyfika przestępczej działalności skazanego w zasadzie wyklucza przypisanie mu jednego czynu ciągłego, jeżeli zaś chodzi o konstruowanie na podstawie poszczególnych zachowań ciągów przestępstw, to prowadzenie odrębnych postępowań nie stanowi w tym zakresie przeszkody.

Sąd Odwoławczy nie był zobligowany do sięgania po regulację przewidzianą w art. 440 k.p.k., do czego miałyby obligować konstrukcja wyroku Sądu I instancji. Technika odwołania się w części dyspozytywnej orzeczenia do jego części wstępnej nie stanowi uchybienia, a niezrozumiałość wyroku musiała być jedynie hipotetyczna, skoro autor kasacji nie miał trudności z jej zdekodowaniem. Braki w

zakresie opisu znamion były już przedmiotem środka odwoławczego i sąd *ad quem* i poddał je analizie w sposób zgodny z wymogiem art. 433 § 2 k.p.k., o czym przekonują pisemne motywy wyroku (s. 11-12).

Przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego była również kwestia niezastosowania przepisu art. 60 § 3 k.k. (s. 14 uzasadnienia), których prawidłowości autor kasacji nie podważył. Nadzwyczajne złagodzenie kary w tym trybie ma charakter obligatoryjny, pod jednym wszak warunkiem, że sprawca spełni określone wymogi, tzn. współdziałał w popełnieniu przestępstwa z co najmniej dwiema osobami, ujawnił już w fazie postępowania przygotowawczego określone prawem informacje. Te, które przedstawił skazany, nie zostały uznane za wiarygodne, a przyczyny takiego stanowiska zostały logicznie wykazane w pisemnych motywach wyroku sądu I instancji. Dostrzegając przesłanki do zastosowania tej instytucji, skarżący wywodzi je w istocie z odmiennej oceny materiału dowodowego, stąd o ile apelacyjnie było to dopuszczalne, o tyle kasacyjnie mogło podlegać kontroli jedynie w aspekcie dochowania reguł określonych w art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. Sąd II instancji nie czynił w tym zakresie własnych ustaleń, by możliwe stało się postawienie zarzutu, że dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. Ocena wiarygodności wyjaśnień skazanego, a także innych dowodów pozwalających w sposób prawidłowy ustalić wartość procesową tych wyjaśnień, pozostawała w sferze ocen, znajdujących się poza zakresem kognicji kasacyjnej.

Prawidłowo zostało także zbadane i rzetelnie umotywowane stanowisko w zakresie oddalenia wniosków dowodowych składanych na obu etapach postępowania. Jeżeli uzupełnienie postępowania dowodowego wykraczałoby poza jego przedmiot i miałoby służyć pozyskaniu wiedzy co do ewentualnej odpowiedzialności karnej innych osób, nie mając wpływu na odpowiedzialność oskarżonego, to przyznać należy rację sądowi *ad quem*, że przeprowadzenie takiego dowodu było niecelowe. Przeczyłoby bowiem realizacji rudymenarnych celów postępowania. U podstaw kontestowania rozstrzygnięcia oddalającego wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji, podobnie jak w przypadku instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, legła nie tyle wadliwa kontrola odwoławcza, ile

odmienna ocena materiału dowodowego, co czyni kasację w tym zakresie bezzasadną w stopniu oczywistym.

W odniesieniu do ostatniego zarzutu - dotyczącego nierzetelnego zbadania wskazywanego w apelacji (pkt VII) błędu w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że skazany dopuścił się przestępstwa z art. 299 k.k., podczas gdy - w przekonaniu obrony - materiał dowodowy dawał podstawy do ewentualnego zrealizowania przez skazanego znamion z art. 292 k.k. - także należało stwierdzić jego oczywistą bezzasadność. W tej materii Sąd Apelacyjny ocenił argumentację apelującego jako polemikę prezentującą własną interpretację materiału dowodowego. Zakwalifikowanie zachowania skazanego zgodnie z oczekiwaniami obrońcy byłoby bowiem możliwe, gdyby uznać, odmiennie aniżeli uczyniły to sądy, że wyjaśnienia skazanego są wiarygodne. W świetle treści skontrolowanych instancyjnie ustaleń subsumpcja prawna przypisanych skazanemu czynów była prawidłowa. Wadliwość tej kontroli powołana została pozornie, gdyż w rzeczywistości skarżącemu chodziło, podobnie jak w pozostałych zarzutach, o dalsze kontestowanie pierwszoinstancyjnej oceny dowodów, co nie spełniało kryteriów określonych w art. 519 k.p.k. i 523 § 1 k.p.k.

Implikacją powyższego zapatrywania było uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. i - wobec niestwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 536 k.p.k. - oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w pkt 2 na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.